

Sygnatura akt II Ca 849/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Koźlińska
Sędziowie:	SO Renata Stępińska (sprawozdawca) SR (del.) Katarzyna Milewska
Protokolant:	Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. D.

przeciwko J. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 3 grudnia 2013 r., sygnatura akt I C 1080/11/K

1. oddala apelację pozwanego w całości;
2. w uwzględnieniu apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok w następujący sposób:
 - w punkcie I kwotę „20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych)” zastępuje kwotą „30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych)”;
 - eliminuje punkt II wyroku;
 - punkty III i IV oznacza numerami II i III;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej

pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu

odwoławczym przez adwokata M. W.;

4. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie na rzecz adwokata A. P. kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 września 2014 r.

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu, powódka H. D. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego J. D. kwoty 30.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

J. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc iż powódka nie wykazała związku pomiędzy jego zachowaniem, a obecnymi jej chorobami. Ponadto kwota dochodzonego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, bowiem nie uwzględnia jego sytuacji materialnej i zdrowotnej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 r., sygnatura akt I C 1080/11/K, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie w punkcie I zasądził od pozwanego J. D. na rzecz powódki H. D. kwotę 20.000 zł, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2400 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania, zaś w punkcie IV przyznał od Skarbu Państwa – tego Sądu na rzecz adwokata A. P. kwotę 2.952 zł, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu.

Sąd I instancji ustalił, że H. D. zawarła związek małżeński z J. D. w 1989 r. Nie pozostawała wtedy w stałym leczeniu, czuła się dobrze. W 1990 r. będąc w ciąży straciła dziecko, po pobiciu przez męża i w związku z tym przebywała w szpitalu. Była później regularnie gwałcona przez męża, bita, niejednokrotnie wyrzucana z domu i zmuszana do różnych czynności seksualnych. Powódka od kilku lat jest pacjentką (...)med. i pozostaje w stałym leczeniu, z uwagi na zaburzenia depresyjne. Ma wizyty co dwa miesiące i stale przyjmuje leki. Wpływ na chorobę ma trudna sytuacja osobista. Raz czuje się lepiej, a raz gorzej. Od 1992 r. z takim samym rozpoznaniem leczyła się gdzieś indziej. Pogorszenie stanu jej zdrowia następuje w sytuacji kontaktu z mężem, a gdy tego kontaktu nie ma, stan zdrowia poprawia się. Z uwagi na stwardnienie rozsiane, na które cierpi od 2000 r., H. D. pozostaje w leczeniu neurologicznym. Przez 5 lat leczyła się też kardiologicznie. Cierpi na zawroty głowy, po której mąż ją bił. Z uwagi na utratę dziecka podczas ciąży, nie może mieć dzieci. Obecnie jest na rencie w kwocie netto 800 zł i nie korzysta z innej pomocy finansowej, ma mieszkanie własnościowe w Z.. Powodem dolegliwości psychiatrycznych powódki jest długotrwałe narażenie na przemoc. Ma ona nadciśnienie tętnicze w przebiegu stabilnym, które ujawniło się przed 2004 r. Obecnie ciśnienie jest w normie. Bóle w klatce piersiowej ustępują samoistnie. Dolegliwości mają związek ze stresem oraz pogłębiają się z wiekiem.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że J. D. przez kilka lat pozostawał w leczeniu psychiatrycznym, z uwagi na ograniczone zaburzenia osobowości. Ma on mieszkanie zastępcze od gminy i dostaje rentę w wysokości 790 zł. Jest to jego jedyne źródło utrzymania, nie ma innego majątku. Leczy się na padaczkę i neurologicznie, okresowo leczył się z choroby alkoholowej. Może podjąć pracę dorywczą. Ma przyznaną spłatę z tytułu podziału majątku wspólnego od H. D. w wysokości 16.500 zł. Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2007 r. został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 207 k.k. i 197§1 k.k. – przemoc wobec H. D., groźby i zmuszanie do obcowania płciowego.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zeznania powódki, zeznania świadka M. B., dokumentację lekarską, opinię biegłego psychiatry, opinię biegłego kardiologa oraz wyrok karny zapadły w sprawie o sygn. II K 134/07/K, które uznał za w pełni wiarygodne. Natomiast zeznaniom pozwanego dał wiarę jedynie w niewielkim zakresie, albowiem były one sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy z opinii biegłego internisty, mając na uwadze, że sporządzanie kolejnej opinii przez innego lekarza byłoby jedynie zbędnym przedłużaniem postępowania, skoro biegły K. I. był zarówno kardiologiem, jak i specjalistą chorób wewnętrznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 444 §1 k.c. i art. 445 §1 k.c. uznał, iż powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, iż z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powódka doznała rozstroju zdrowia na skutek zachowania pozwanego, który stosował wobec niej przemoc, zachowywał się wulgarnie, powódka była przez niego gwałcona i poniżana. Zdaniem Sądu I instancji, zachowanie pozwanego wypełnia definicję czynu niedozwolonego, a związek pogorszenia stanu zdrowia powódki z zachowaniem pozwanego jest oczywisty. Zdrowie powódki poprawia się, gdy nie ma z nim kontaktu (pobyt w więzieniu). Na związek taki wskazała również w swojej opinii biegła psychiatra A. R. – związek z chorobą ma stały stres, będący wynikiem przemocy. Także dolegliwości o charakterze kardiologicznym mogą mieć związek z sytuacją rodzinną powódki, ale już nie tak bezpośredni – od kilku lat jej stan zdrowia, mimo braku stałego leczenia, poprawił się. Sąd Rejonowy stwierdził, iż brak jest związku pomiędzy niewątpliwie negatywnym zachowaniem pozwanego, a stwardnieniem rozsianym, które występuje u powódki.

W ocenie Sądu I instancji, na skutek zachowania pozwanego, powódka doznała krzywdy, a wobec tego może obecnie domagać się od niego stosownego zadośćuczynienia, przy czym krzywdą tą uznał za znaczną i dolegliwą. Nadto skutki zachowania pozwanego będą istniały w przyszłości. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę rozmiar krzywdy i jej długotrwałość, ale także sytuację materialną obu stron i uznał, iż żądana kwota 30.000 zł jest zbyt wysoka, wobec możliwości finansowych pozwanego i byłaby nierealna do spełnienia. Nadto wziął pod uwagę, iż nie wszystkie dolegliwości na które cierpi powódka, są wynikiem zachowania pozwanego. Uwzględnił też fakt, iż na rzecz pozwanego zasądzono od powódki spłatę w wysokości 16.500 zł, a niniejsze orzeczenie może stanowić przeciwwagę dla roszczeń finansowych pozwanego i doprowadzić do wzajemnej (niepełnej) kompensaty roszczeń. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że zasadne jest zasądzenie kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia.

O kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., a o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu na podstawie § 2, § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), z uwzględnieniem podatku VAT.

Powyższy wyrok zaskarżył w części, tj. w zakresie punktów I i III wyroku, apelacją pozwany J. D., podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie zadośćuczynienia wygórowanego i nieadekwatnego do jego możliwości majątkowych,

- art. 442¹§ 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a to art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego internisty, podczas gdy ocena zdrowia powódki wymagała wiadomości specjalnych z tego zakresu wiedzy medycznej; nieprzeprowadzenie tego dowodu skutkuje zaś nierozpoznaniem sprawy przez Sąd pierwszej instancji co do istoty sprawy (art. 386 §4 k.p.c.)

3. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż pogorszenie się stanu zdrowia powódki pozostaje w oczywistym związku z jego zachowaniem wobec powódki, podczas gdy jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, powódka cierpiała na liczne schorzenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż powódka już przed zawarciem związku małżeńskiego miała problemy ze zdrowiem i w świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak było podstaw do jednoznacznej oceny, iż

pogorszenie jej stanu zdrowia jest związane z jego nagannym zachowaniem. W ocenie pozwanego, opinia biegłego internisty była niezbędna do kompleksowej oceny stanu zdrowia powódki, a oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z tej opinii, uzasadnia zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż powódka dochodzi zadośćuczynienia za szkodę powstałą w okresie od 1992 do 2006 roku.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Podniosła, iż zasądzone zadośćuczynienie nie może zostać uznane za wygórowane, a sytuacja materialna pozwanego, nie powinna wpływać na jego wysokość. W ocenie powódki, zarzut przedawnienia był spóźniony. Niezależnie od tego, w przypadku przestępstwa wieloczynowego, początek biegu przedawnienia wyznacza data zakończenia przestępstwa, a zatem przedawnienie rozpoczęło bieg dopiero w 2006 r. Powódka dodała, że Sąd Rejonowy prawidłowo zinterpretował odpowiedź na pozew i wyodrębnił z niej wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego kardiologa, nie odnosił się od ogólnego stanu zdrowia powódki, lecz do schorzeń kardiologicznych i psychiatrycznych. Podniosła, iż to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że cierpiała na schorzenia jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego.

Powódka H. D. zaskarżyła powyższy wyrok w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II wyroku, podnosząc następujące zarzuty:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 445 §1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprawidłowej interpretacji wyrażenia „odpowiednie odszkodowanie”, w tym nieuprawnionemu powiązaniu tego sformułowania z sytuacją majątkową pozwanego i tym samym uznaniu zasadności jej roszczeń tylko w części, tj. do kwoty 20.000 zł, podczas kwota ta nie stanowi zadośćuczynienia współmiernego do wyrządzonej jej krzywdy, wywołanej negatywnymi przeżyciami i traumą, zaś na ocenę uzasadnionej wysokości odszkodowania nie powinna mieć wpływu sytuacja majątkowa sprawcy szkody;

- art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprawidłowej interpretacji wyrażenia „odpowiednie odszkodowanie”, w tym nieuzasadnionemu braku uwzględnienia wszystkich okoliczności i skutków doznanej krzywdy, w szczególności związanych nie tylko z zaistniałym rozstrojem zdrowia, ale i brakiem możliwości wykonywania wyuczonego zawodu, jak i posiadania potomstwa, wykluczeniem z życia społecznego i rodzinnego, co w konsekwencji doprowadziło do ograniczenia wysokości zasądanego zadośćuczynienia, podczas gdy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada wyrażająca się w uwzględnianiu wszystkich okoliczności oraz skutków zaistniałej szkody,

- art. 440 k.c. poprzez jego zastosowanie, polegające na nieuprawnionej subsumcji stanu faktycznego pod normę prawną wyrażoną w ww. przepisie, co doprowadziło do nieuzasadnionego ograniczenia odpowiedzialności pozwanego, ze względu na jego stan majątkowy, podczas gdy zasady współżycia społecznego, nie uprawniają do miarkowania wysokości zadośćuczynienia w przypadku szkody na osobie wyrządzonej umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

II. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez nazbyt dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. dokumentacji o jej niepełnosprawności, co w konsekwencji doprowadziło umniejszenia wagi doznanej przez powódkę krzywd, podczas gdy zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody, przemawiają za uznaniem rozleglejszych skutków zaistniałej szkody na osobie, w tym uszkodzenia narządu ruchu.

W konkluzji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka podniosła, iż dla oceny, czy zasądzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia, nie ma wpływu sytuacja materialna sprawcy szkody. Wskazała, iż Sąd Rejonowy dokonując wykładni sformułowania „odpowiednia kwota zadośćuczynienia” błędnie ograniczył wysokość zadośćuczynienia jedynie do cierpień związanych z aspektami zdrowotnymi. Powódka zaś doznaje cierpień również w związku z brakiem możliwości posiadania potomstwa, czuje się ciągle zagrożona, co uniemożliwia jej realizację prawa do niezakłóconego życia rodzinnego. Ponadto brak możliwości wykonywania pracy zawodowej potęguje u niej poczucie nieprzydatności i rezygnacji. Sąd Rejonowy oceniając doznaną przez nią szkodę, winien wziąć pod uwagę również fakt wykorzystywania seksualnego przez pozwanego. Apelująca podkreśliła, iż brak było podstaw do miarkowania wysokości zadośćuczynienia, na podstawie art. 440 k.p.c.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji powódki i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Natomiast apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie, jako oczywiście zasadna i doprowadziła do żądanej zmiany zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy poczynił co do zasady prawidłowe ustalenia faktyczne, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oraz nie wykazują błędów natury faktycznej, dlatego też przyjął je za własne, za wyjątkiem ustalenia, iż pozwany był skazany wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2007 r. na karę 1 roku pozbawienia wolności za znęcanie się nad powódką i w miejsce tego ustalił, iż wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2007 r., sygn. akt II K 134/07/K, J. D. został skazany na łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat. J. D. został uznany za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonej daty 1990 r. do sierpnia 2006 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną H. D. i za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Natomiast za ciąg przestępstw z art. 197 § 1 k.k., popełnionych w okresie od 3 sierpnia 1995 r. do nieustalonego dnia końca marca 2006 r. wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Dowód: wyrok z dnia 5 kwietnia 2007 r., sygn. akt II K 134/07/K (k. 17)

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności faktyczne:

H. D. ma od 29 maja 2001 r. orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności o charakterze trwałym.

Dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 10)

J. D. został skazany wyrokiem z dnia 6 czerwca 2007 r., sygn. akt V K 131/07/K, na karę 1 roku pozbawienia wolności za to, że w okresie od końca sierpnia 2006 roku do dnia 29 stycznia 2007 roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną H. D., przez wszczynanie awantur pod wpływem alkoholu, groźenie pozbawieniem życia, popychanie i szarpanie, tj. za przestępstwo z art. 207 §1 k.k.

Dowód: wyrok z dnia 6 czerwca 2007 r., sygn. akt V K 131/07/K (k. 24)

Sąd Okręgowy ustalił powyższe okoliczności, w oparciu o wymienione dokumenty urzędowe, które nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony. Uznał też, że zasadny był zarzut powódki, iż Sąd Rejonowy częściowo pominął przedłożoną przez nią dokumentację i poszerzył ustalenia, o okoliczności wskazane powyżej.

Pozwany podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przy czym dopatrywał się go w przyjęciu, iż pogorszenie stanu zdrowia powódki pozostaje w oczywistym związku z zachowaniem pozwanego, podczas gdy powódka przed zawarciem związku małżeńskiego cierpiała na liczne schorzenia. W ocenie Sądu Odwoławczego, pozwany w istocie zarzucił Sądowi Rejonowemu dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Należy jednak podkreślić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza logiczne wnioski i zgodne są one z zasadami doświadczenia życiowego to ocena Sądu nie narusza

reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, nawet wówczas, gdy w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, można wysnuć wnioski odmienne. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, bowiem w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, twierdzenia pozwanego, iż jego zachowanie nie pozostawało w oczywistym związku z pogorszeniem stanu zdrowia powódki są całkowicie nieuprawnione. Już same zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują na oczywistość związku przyczynowego, ponadto potwierdza go zgromadzony materiał dowodowy: opinie biegłych i zeznania świadka oraz powódki. W konsekwencji zarzut pozwanego należy uznać za chybiony, a jego postawę za bezkrytyczną.

Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż zgodnie z art. 162 k.p.c. strona, która nie zgłosiła do protokołu zastrzeżenia dotyczącego uchybienia przepisom procesowym w toku posiedzenia, a jeżeli nie była obecna na najbliższym posiedzeniu, traci prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku procesu, chyba, że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Należy zauważyć, iż pełnomocnik pozwanego był obecny na rozprawie, na której Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego internisty i nie złożył zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Pozwany utracił zatem prawo do powoływania się na naruszenie prawa procesowego tj. art. 278 k.p.c.

Całkowicie chybiony był również zarzut nierozpoznania istoty sprawy, który pozwany wywodził z nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego internisty. W ocenie Sądu Odwoławczego, przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, zwłaszcza że K. I. jest biegłym sądowym zarówno w dziedzinie kardiologii, jak i chorób wewnętrznych. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż tej sytuacji dopuszczenie ww. dowodu, przedłużyłoby jedynie rozpoznanie sprawy.

Zarówno pozwany, jak i powódka podnieśli zarzuty naruszenia prawa materialnego. W pierwszej kolejności należy wskazać, że nietrafny był zarzut pozwanego naruszenia art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c., poprzez przyznanie zadośćuczynienia jego zdaniem wygórowanego i nieadekwatnego do możliwości majątkowych. W judykaturze przyjmuje się, że bez znaczenia dla określenia, czy suma zasądzona tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę odszkodowania jest „odpowiednia” jest sytuacja majątkowa sprawcy szkody (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98, niepublikowane). Również zasady współżycia społecznego, stoją na przeszkodzie miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia, ze względu na sytuację majątkową pozwanego. Sąd Okręgowy podziela też judykaty przywołane w uzasadnieniu apelacji powódki, odnośnie ww. kwestii. Okoliczności faktyczne sprawy, a w szczególności wieloletnie znęcanie się psychiczne i fizyczne, gwałcenie powódki oraz wysokie natężenie winy pozwanego, uprawniają stwierdzenie, iż suma 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest zdecydowanie za niska, a nie jak twierdzi pozwany wygórowana. Zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie umiarkowanych kwot zadośćuczynienia prowadziłoby do deprecjacji tego dobra.

Również zarzut pozwanego naruszenia art. 442¹ §2 k.c. był chybiony. Rację ma powódka, iż przedawnienie rozpoczęło bieg dopiero w chwili ustania małżeństwa. Zgodnie z art. 121 pkt 3 k.c., bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu: co do roszczeń, które przysługują jednemu z małżonków przeciwko drugiemu – przez czas trwania małżeństwa. Brzmienie tego przepisu uprawnia stwierdzenie, iż ustawodawca instytucją zawieszenia biegu przedawnienia objął wszelkie roszczenia pomiędzy małżonkami, także te wynikające z czynów niedozwolonych. Stosownie do dyspozycji art. 442¹ §2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W niniejszej sprawie 20-letni okres przedawnienia rozpoczął zatem bieg dopiero z chwilą ustania związku małżeńskiego stron, tj. w 2008 r. Nie budzi zatem wątpliwości, iż roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, trafny był natomiast zarzut powódki naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 445 § 1 i 2 k.c., poprzez przyjęcie, iż przyznane jej zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł jest wystarczające.

Wskazać należy, że przez Sąd Rejonowy „(...) nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. (...) Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako "odpowiedniej", sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasadzanych w analogicznych przypadkach. Natomiast korygowanie przez sąd drugiej instancji zasadzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że Sąd Rejonowy określając wysokość zadośćuczynienia nie do końca uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, natężenie i czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonej, intensywność jej ujemnych doznań fizycznych i psychicznych oraz rokowania na przyszłość. Nadto okolicznościom, które wziął pod uwagę oceniając rozmiar krzywdy jaką doznała powódka, przypisał zbyt małą wagę. Przypomnieć należy, że uprawnienie do zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną czynem nierządym służy poszkodowanemu niezależnie od skutków tego czynu. Mogą one natomiast wpłynąć na wysokość należności (wyrok SN z dnia 21 marca 1979 r., IV CR 68/79, niepubl.). W ocenie Sądu Odwoławczego, pozwany w sposób rażący i długotrwały wyrządził powódce znaczną krzywdę, której skutki będzie odczuwać do końca życia, a tym samym zasadzona kwota zadośćuczynienia jest zbyt niska, a nawet przy uwzględnieniu powództwa w całości, krzywda nie zostanie zrekompensowana w pełni. Zachowanie J. D., który do tej pory nie wyraził skruchy, było wysoce naganne i społecznie nieakceptowane. Zauważyć też należy, iż Sąd I instancji w sposób nieuprawniony powiązał wysokość zadośćuczynienia z sytuacją materialną pozwanego. Kwestia ta była przedmiotem analizy powyżej, nie ma potrzeby ponownie jej przytaczać.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie 1 tenoru wyroku oddalił apelację pozwanego w całości, jako bezzasadną, zaś w punkcie 2 tenoru wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w uwzględnieniu apelacji powódki, zmienił zaskarżony wyrok podwyższając sumę zadośćuczynienia do żądanej przez powódkę kwoty 30.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, kwota ta spełnia funkcję kompensacyjną, chociaż w okolicznościach niniejszej sprawy, stanowi jedynie przybliżony ekwiwalent doznanej krzywdy oraz odpowiada aktualnym warunkom życiowym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, a zatem jest utrzymana w rozsądnych granicach. Jest też zgodna z aktualną linią orzeczniczą Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, LEX nr 898263, 8 czerwca 2011 r., PK 275/10, LEX nr 1164114, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 września 2012 r., I ACa 349/12, LEX nr 1220406, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 sierpnia 2012 r., III APa 15/12, LEX nr 1217745 i z dnia 29 lutego 2012 r., I ACa 69/12, LEX nr 1133346, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r., I ACa 228/12, LEX nr 1171316 i z dnia 24 lutego 2012 r., I ACa 84/12, LEX nr 1124827 oraz z dnia 22 lutego 2012 r., ACa 65/12, LEX nr 1162847).

W punkcie 3 tenoru wyroku Sąd II instancji orzekł o kosztach postępowania odwoławczego, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 ust. 3, § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jed. Dz. U. z 2013, poz. 461, ze zm.) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1476 zł brutto, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu odwoławczym przez adwokata M. W.. Z uwagi na charakter sprawy oraz możliwość podjęcia przez pozwanego pracy dorywczej, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.

W punkcie 4 tenoru wyroku przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie na rzecz adwokata A. P. kwotę 1476 zł brutto, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r., nr 146, poz. 1188 ze zm.) w związku z § 2 ust. 3, § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Ref. SSR A. S.